

Ferdinand Klostermann, *Gemeinde — Kirche der Zukunft. Thesen, Dienste, Modelle*, t. 1—2, Freiburg im Br. 1974, Herder, ss. 447, 364.

Nazwisko Klostermanna nie wymaga reklamy. Należy on bowiem do najwybitniejszych współczesnych teologów katolickich i pionierów odnowy teologii pastoralnej (praktycznej). Z myślą i dziełami Klostermanna zapoznał polskich czytelników F. Blachnicki w swoich publikacjach: *Teologia pastoralna ogólna*, cz. 1, Lublin 1970; *Eklezjologiczna dedukcja teologii pastoralnej*, Lublin 1971. Już z nich można się dowiedzieć, że temat wspólnoty stanowi główny punkt zainteresowań wiedeńskiego teologa. W poprzednich pracach (głównie: *Prinzip Gemeinde*, Wien 1965; *Pastoraltheologie heute*. W: *Dienst an der Lehre*, Wien 1965 s. 49—108) głosił, że wspólnota znajduje się u podstaw Kościoła i stanowi cel jego duszpasterskiej działalności. Stąd konsekwentnie we wspólnocie widział zasadę teologii praktycznej. Omawiane tu dzieło stanowi dalszy ciąg prac Klostermanna w tej dziedzinie lub lepiej — podsumowuje dotychczasowe jego przemyślenia.

Jest ono nie tyle kolejną teorią teologii pastoralnej albo nową pró-

bą wykazywania teologicznych podstaw wspólnoty Kościoła, ile raczej sumą wiadomości o tym, dlaczego, na jakiej drodze i w jakim celu chrześcijanie mają tworzyć jedną społeczność Bożą. Napisaniu książki towarzyszyła chęć niesienia pomocy ludziom, którzy wątpią w sens swojej przynależności do Kościoła — ludziom, których autor, jak sam wyznaje (s. 9), spotykał licznie podczas swojej bogatej działalności naukowo-duszpasterskiej. W rezultacie powstała niezwykle ciekawa praca, w której teologia systematyczna bardzo mocno wspiera się na naukach biblijnych i zarazem służy dyscyplinom praktycznym. Spotykamy w niej udaną symbiozę treści teologicznych z danymi socjologii i wiadomościami czerpanymi z prasy, radia, telewizji, wywiadów itp.

Niewątpliwie, pełna ocena książki należy do pastoralisty. Tym niemniej interesuje ona również teologa systematyka, zwłaszcza że na tych dogmatycznych zbudował Klostermann swoje praktyczne wskazania. Jest to kolejny przykład, jak dogmatyka wiąże się z innymi dyscyplinami teologicznymi, jak z nich korzysta i jak im służy pomocą.

Tezy dogmatyczne przewijają się przez całe dzieło *Gemeinde — Kirche der Zukunft*, chociaż autor zaznaczył wyraźnie, że zajmuje się nimi tylko w części pierwszej. Wskutek tego, zastosowany podział na *Thesen, Dienste, Modelle* jest częściowo umowny. Od strony merytorycznej plan pracy jest logiczny i przejrzysty, od strony natomiast formalnej zaciera swoje granice, gdyż całe studium cechuje teoretyczno-praktyczne ujęcie i trudno nawet ustalić, co w nim należy do teorii, a co do praktyki.

Warstwa teoretyczna książki Klostermanna mieści się w ramach szeroko pojętej eklezjologii. W części pierwszej omówił wiedeński teolog następujące zagadnienia: Kościół wspólnotą Jezusa Chrystusa, Chrystus Głową Kościoła, apostołowie i prorocy fundamentem Kościoła, Duch św. zasadą życia Kościoła oraz służebny charakter Kościoła wobec świata. W ramach tych ogólnych tematów znalazły się kwestie paschalnego misterium Wcielonego Słowa, sakramentalności Kościoła, ekumenizmu, dialogu itd. W części drugiej, zatytułowanej *Posługi i funkcje Kościoła*, zajął się Klostermann najpierw ogólnie problemem zmian zachodzących w posługiwaniu kościelnym na przestrzeni wieków, następnie szczegółowo przedstawił od strony Biblii i Tradycji konkretne funkcje w kościelnej wspólnocie, głównie episkopat, prezbiterat i diakonat, wreszcie wiele uwagi poświęcił wiernym świeckim, ich miejscu i znaczeniu w całości życia Kościoła. Na część trzecią złożyły się sprawy związane ze strukturą, kształtem i przejawami działania diecezji, kościołów regionalnych lub krajowych i Kościoła na całym świecie, z uwzględnieniem problemu synodu biskupów, kolegium kardynalskiego i kurii rzymskiej. Jest to więc szczególnie powiązanie praktyki z teorią, w którym ta ostatnia uzasadnia i interpretuje pierwszą.

Słowa uznania należą się Klostermannowi za rozpracowanie relacji między Kościołem powszechnym a kościołami lokalnymi. Kwestia ta bowiem posiada doniosłe znaczenie dla praktycznej działalności Kościoła. Wiadomo, że Kościół powszechny nie jest wprawdzie sumą wspólnot lokalnych, ale historycznie nigdy bez nich nie istniał. Kościół powszechny urzeczywistnia się w kościołach partykularnych i staje się w nich widoczny. One ukazują jego oblicze i są znakiem jego obecności w świecie. Im lepiej i doskonalej żyją i działają wspólnoty partykularne, tym wyraźniej widać bogactwo i wielkość Kościoła powszechnego.

Pewien niedosyt przy lekturze książki może odczuwać czytelnik polski. Autor bowiem w warstwie ilustrującej sięgał obficie do sytuacji Kościoła w Austrii i w innych krajach Europy Zachodniej, w Stanach Zjednoczonych, Ameryce Łacińskiej i w tzw. trzecim świecie, a niemal zupełnym milczeniem pominął Polskę i kraje Europy Wschodniej. Prawdopodobnie nie czuł się kompetentny do zabierania głosu w tej sprawie.